

# Dlaczego Iran wzbogaca uran i jak zareaguje na to prezydent Biden?

*Malgorzata Cichy*

26.02.2021



### Artykuł w skrócie:

- w ostatnim czasie Iran zdecydował się na ponowne wzbogacanie uranu do 20% czystości;
- powrót do porozumienia nuklearnego z 2015 roku jest teraz dla Stanów Zjednoczonych jeszcze większym wyzwaniem;
- żadna ze stron nie wykazuje chęci zrobienia pierwszego kroku w celu przerwania trwającego impasu i powrotu do porozumienia.

**Początek roku 2021 przyniósł wiadomość o tym, że Iran wznowił wzbogacanie uranu w położonych na południe od Teheranu zakładach w Fordo do poziomu 20% zawartości rozszczepialnego izotopu  $^{235}\text{U}$ .** Rząd został do tego zobligowany w grudniowej ustawie, będącej odpowiedzią na niezniesienie przez państwa europejskie sankcji oraz śmierć czołowej postaci irańskiego programu atomowego, Mohsena Fakhrizadeha, fizyka i generała Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (*Islamic Revolutionary Guard Corps, IRGC*), pod koniec listopada ubiegłego roku. **O zamordowanie naukowca Teheran oskarża Izrael — państwo najbardziej obawiające się ewentualnego powstania irańskiego arsenału nuklearnego.** Dzieje się to wszystko w rok po zamordowaniu przez Amerykanów irańskiej ikony, dowódcy al-Quds (elitarnej jednostki IRGC), generała majora Qasema Soleimaniego i niewątpliwie nie jest to komfortowa sytuacja dla nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych Joe Bidena.

Prezydent Biden od razu po objęciu urzędu 20 stycznia br. podjął się reform odwracających decyzje poprzedniej administracji. Powrócił w imieniu USA do WHO i paryskiego porozumienia klimatycznego, wydał pierwsze rozporządzenia dotyczące kwestii imigracji i walki z pandemią COVID-19 oraz wycofał amerykańskie wsparcie dla Arabii Saudyjskiej w Jemenie. Doszedł także do porozumienia z Federacją Rosyjską w sprawie przedłużenia New START (*New Strategic Arms Reduction Treaty*, bilateralny traktat w sprawie środków dalszej redukcji i ograniczenia ofensywnych zbrojeń strategicznych). **Prezydentura Bidena dopiero się rozpoczęła, ale już wiadomo, że stosunki z Islamską Republiką Iranu — podobnie, jak to miało miejsce w przypadku poprzednich administracji — będą ogromnym wyzwaniem w polityce zagranicznej USA.**

W kampanii prezydenckiej Biden zapowiadał chęć powrotu do multilateralnego porozumienia nuklearnego (*Joint Comprehensive Plan of Action, JCPOA*), które zostało osiągnięte w 2015 roku przez Iran, Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię, Francję, Rosję, Chiny, Niemcy oraz

Unię Europejską, a z którego USA wycofał w 2018 roku ówczesny prezydent Donald Trump. Warunkiem powrotu Stanów do porozumienia (co oznaczałoby łagodzenie sankcji nałożonych na Iran) jest ponowne podporządkowanie się Teheranu postanowieniom JCPOA. Dopuszczalny w porozumieniu poziom wzbogacenia uranu wynosi 3,67% (wystarczający dla dostarczania energii, niewystarczający do zbudowania bomby jądrowej). Irańczycy już zwiększyli ilość <sup>235</sup>U do ponad 4%, a teraz dążą do osiągnięcia 20%. Taka ilość izotopu dawałaby już uran „użyteczny do zastosowania militarnego” (o uranie „bojowym” mówi się przy zawartości izotopu <sup>235</sup>U na poziomie 85% i więcej). Organizacja Energii Atomowej Iranu podała, że **miesięcznie jest w stanie wyprodukować 9 kg uranu o takim stopniu wzbogacenia<sup>1</sup> oraz że Islamska Republika „w razie potrzeby” może „z łatwością” wyprodukować wzbogacony uran o czystości na poziomie 90%.<sup>2</sup>**

**„Naszym zdaniem Iran nie pędzi w stronę bomby, jak twierdzi przywódca uzbrojonego w broń nuklearną Izraela. Odpowiadają w wyważony, odwracalny sposób” — Daryl G. Kimball, dyrektor wykonawczy Arms Control Association<sup>3</sup>**

Irańczycy wielokrotnie powtarzali, że wszystkie te działania są odwracalne pod warunkiem, że pozostałe strony porozumienia albo zaczną działać zgodnie z JCPOA, albo — w przypadku USA — do niego wróćą.<sup>4</sup> Przestrzeganie przez państwa europejskie postanowień porozumienia jest utrudnione przede wszystkim właśnie przez amerykańskie sankcje. Wycofanie się Trumpa z porozumienia nuklearnego i ponowne zaostrenie sankcji dało Irańczykom idealny powód, aby odejść od przestrzegania jego zobowiązań, a w konsekwencji mocno zbliżyć się do zbudowania bomby jądrowej, co z kolei teraz daje im lepszą pozycję negocjacyjną przed rozmowami w sprawie powrotu USA do porozumienia. Po reakcjach irańskich władz na ruch

---

<sup>1</sup> „Iran Enriching About 9 kg of Uranium to 20% per Month: Nuclear Chief“, Islamic Republic News Agency, <https://en.irna.ir/news/84174897/Iran-enriching-about-9-kg-of-uranium-to-20-per-month-Nuclear>.

<sup>2</sup> „Iran Can Easily Enrich Uranium Up to 90 Percent: Spokesman”, Government of the Islamic Republic of Iran, <http://irangov.ir/detail/355227>.

<sup>3</sup> Robbie Gramer, Colum Lynch, Jack Detsch, „Iran Increases Nuclear Enrichment, Posing First Challenge for Incoming Biden Administration”, *Foreign Policy*, <https://foreignpolicy.com/2021/01/05/iran-trump-biden-nuclear/>. Tłumaczenie autora.

<sup>4</sup> Javad Zarif, Twitter, <https://twitter.com/JZarif/status/1346110272482799616>.

Trumpa z 2018 roku oraz po ich tegorocznych wypowiedziach<sup>5</sup> widać, że zależy im nie na bombie jądrowej, ale przede wszystkim na zniesieniu dotkliwych sankcji. Nawet jednak, gdyby Iranowi chodziło o samo zbudowanie bomby atomowej, trudno byłoby go winić — arsenał nuklearny posiadają jego najwięksi wrogowie, czyli Stany Zjednoczone i Izrael, irańskie dążenia są więc z tej perspektywy zrozumiałe. W 2015 roku część amerykańskich polityków i komentatorów wskazywała na słabe strony czy też niedociągnięcia porozumienia, jak choćby to, że nie odnosiło się ono w swoich zapisach do irańskiego programu rakiet balistycznych czy nie zmuszało Teheranu do przestrzegania praw człowieka. Na tym jednak polega kompromis, że na koniec każda strona jest trochę niezadowolona. **Naiwnością jest myśleć, że Stany Zjednoczone (czy szerzej: Zachód) wysuną szereg żądań, a Iran tak po prostu wszystkie spełni, nie patrząc na własne interesy.** Warto przypomnieć, że podpisanie JCPOA poprzedziły dwa lata negocjacji.

**„Jeśli Biden będzie w stanie zapewnić Iranowi obiecane złagodzenie sankcji, prawdopodobnie ponownie dołączy do porozumienia (w którym wszyscy pozostali sygnatariusze są nadal obecni). Jeśli mu się nie uda, Teheran prawie na pewno zwiększy swoje naruszenia. Raczej nie spróbuje zbudować broni nuklearnej (choć sama możliwość, że może to zrobić to wystarczający powód, aby zachować porozumienie). Zamiast tego Iran prawdopodobnie zdecyduje się na zwiększenie skali swojego programu nuklearnego — poprzez rozwój lepszych wirówek, instalowanie ich w większej liczbie, gromadzenie coraz większych ilości wzbogaconego uranu, a być może nawet wzbogacanie go do wyższych poziomów” — James M. Acton<sup>6</sup> dla *Foreign Policy***

Jak wiadomo ze słów Antony’ego Blinkena, sekretarza stanu w administracji Bidena, do powrotu USA do porozumienia jest jeszcze „daleka droga”.<sup>7</sup> Blinken powiedział też, że Biden

---

<sup>5</sup> Ramin Mostaghim, James Griffiths, „Iran’s Rouhani Hopes Biden Will Return to Obama-Era Nuclear Deal as He Dubs Trump a ‘Tyrant’”, CNN, <https://edition.cnn.com/2021/01/20/middleeast/iran-biden-nuclear-deal-intl-hnk/index.html>.

<sup>6</sup> James M. Acton, „With Iran, Biden Can’t Let Perfect Be the Enemy of Good”, *Foreign Policy*, <https://foreignpolicy.com/2021/01/13/with-iran-biden-cant-let-perfect-be-the-enemy-of-good/>. Tłumaczenie autora.

<sup>7</sup> Arshad Mohammed, Humeyra Pamuk, „U.S. Is Some Ways from Decision on Resuming Iran Nuclear Deal: Blinken”, Reuters, <https://www.reuters.com/article/us-usa-biden-state-iran/u-s-is-some-ways-from-decision-on-resuming-iran-nuclear-deal-blinken-idUSKBN29O2HD?il=0>.

będzie chciał włączyć do porozumienia kwestie programu balistycznego oraz zaangażowania Iranu w lokalne konflikty (chodzi tu przede wszystkim o wojny w Syrii i Jemenie oraz finansowanie Hezbollahu). Podobnie wypowiedziała się nowa dyrektor Wywiadu Narodowego, Avril Haines.<sup>8</sup> Administracja nie powinna jednak zwlekać. **Iran już zainstalował nowe kaskady bardziej zaawansowanych wirówek w Fordo i Natanz i zapowiada dalsze działania.**<sup>9</sup> W reakcji na tę wiadomość Ned Price, nowy rzecznik prasowy amerykańskiego Departamentu Stanu, powiedział: „Utwierdziło nas to w przekonaniu, że jest to wyzwanie, z którym musimy uporać się natychmiast”.<sup>10</sup> Irańczycy czekają, aż prezydent Biden zniesie sankcje — wtedy sami zrobią krok do tyłu. Nie ukrywają przy tym swojego zniecierpliwienia.<sup>11</sup> Jednak w ostatnich dniach prezydent Biden zadeklarował, że nie zniesie sankcji, dopóki Iran nie obniży poziomu wzbogacania uranu do tego, który jest przewidziany w JCPoA.<sup>12</sup> Trwa więc impas, a obie strony czekają, aż ta druga zrobi pierwszy krok w kierunku powrotu do przestrzegania porozumienia nuklearnego.

Stany Zjednoczone są obecnie w dużo gorszej pozycji negocjacyjnej „dzięki” wycofaniu się Trumpa z JCPoA w 2018 roku i ostatnim ruchom Iranu, a szanse na wynegocjowanie umowy lepszej niż ta z 2015 są bliskie zeru. Im bardziej jednak odwleka się powrót USA do porozumienia, tym gorsza staje się sytuacja, ponieważ Iran w swoich działaniach nie cofa się ani nie zatrzymuje. Zwiększenie sankcji też nie jest wyjściem — Trump chwalił się swoją polityką „maksymalnego nacisku” na Iran i każdy może sam ocenić, jakie są jej skutki. **Wydaje się jednak, że na powrocie do obopólnego przestrzegania ustaleń z umowy z 2015 roku Iranowi powinno zależeć bardziej niż Stanom — z powodu dotkliwych dla Islamskiej Republiki sankcji.**

Stany Zjednoczone i Iran powinny jak najszybciej przystąpić do rozmów, które przerwałyby trwający obecnie impas, a następnie umożliwiły USA powrót do umowy — o ile Iran, jak zapowiada, odwróci dotychczasowe jej naruszenia. Jak zauważa James M. Acton, jeśli obecnej

---

<sup>8</sup> Jennifer Rubin, „Opinion: Avril Haines Hints at Bipartisan National Security Policy”, *The Washington Post*, <https://www.washingtonpost.com/opinions/2021/01/19/avril-haines-hints-bipartisan-national-security-policy/>.

<sup>9</sup> „Iran Installs Advanced Centrifuges at Natanz, Fordow Nuclear Sites: Envoy”, Press TV, <https://www.presstv.com/Detail/2021/02/02/644399/centrifuges-Iran-Natanz-Fordow-Kazem-Gharibabadi-enrichment->.

<sup>10</sup> Ned Price, „Department Press Briefing — February 2, 2021”, U.S. Department of State, <https://www.state.gov/briefings/department-press-briefing-february-2-2021/>. Tłumaczenie autora.

<sup>11</sup> „FM Zarif Warns US Over ‘Dangerous’ Delay in Undoing Wrongs”, <https://www.presstv.com/Detail/2021/02/06/644667/www.presstv.ir>.

<sup>12</sup> VOA News, „Biden: US Won't Lift Iran Sanctions”, Voice of America, <https://www.voanews.com/middle-east/biden-us-wont-lift-iran-sanctions>.

administracji amerykańskiej się to uda, „może być w stanie wynegocjować dalsze ograniczenia irańskiego programu nuklearnego i odnieść się do jego programu raketowego, oferując Teheranowi większe korzyści w późniejszym czasie”.<sup>13</sup> Do tego jednak konieczny jest powrót obu stron do przestrzegania JCPoA z 2015 roku.

---

<sup>13</sup> James M. Acton, „With Iran, Biden Can’t Let Perfect Be the Enemy of Good”, *Foreign Policy*, <https://foreignpolicy.com/2021/01/13/with-iran-biden-cant-let-perfect-be-the-enemy-of-good/>. Tłumaczenie autora.

## O AUTORCE

---



**Małgorzata Cichy.** Magister Filologii Angielskiej oraz Bezpieczeństwa Narodowego i Międzynarodowego na Uniwersytecie Śląskim. Specjalizuje się w bezpieczeństwie międzynarodowym, jej główne zainteresowania to konflikty zbrojne, zjawisko współczesnego terroryzmu międzynarodowego, Bliski Wschód i zaangażowanie państw zachodnich oraz Rosji w tym regionie, a także relacje transatlantyckie.

## **JEŻELI DOCENIASZ NASZĄ PRACĘ, DOŁĄCZ DO GRONA NASZYCH DARCZYŃCÓW!**

Z otrzymanych funduszy sfinansujemy powstanie kolejnych publikacji.

Możliwość wsparcia to bezpośrednia wpłata na konto Instytutu Nowej Europy: 95 2530 0008  
2090 1053 7214 0001 tytułem: „darowizna na cele statutowe”.